

1000 plus
zamiast
500 plus?

str. 12



PYTANIA O KĄPIEL W ZALEWIE

str. 11

**Na Łęczyckiej,
Łąkowej i
Styputkowskiego
mają dość tirów**



str. 12

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 13 SIERPNIĄ • NUMER 297/18

**Kontrowersje przy
Lotniczej w Łęczycy**



str. 3

MOBBING W MPZ?!

Jacek Socha,
burmistrz
Ozorkowa, jest
zdegustowany
postawą lekarza
**„Skarga jest
dla mnie
niezrozumiała”**

Dr Andrzej Fijałek w ostrych
słowach mówi o swoich relacjach
z lokalną władzą: **„Burmistrz
Jacek Socha stosuje wobec
mnie umyślny i świadomy
mobbing”**

**UMOWA
PODPISANA.
ŁĘCZYCANKA
WYBUDUJE BLOK**

więcej str. 10

str. 5

**HAZARD
w Poddębicach**



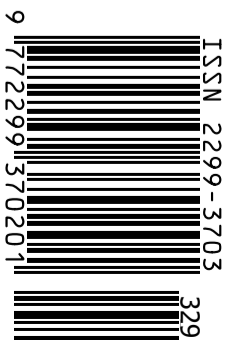
str. 9

**Upał
napędza
klientów.
Węgla
coraz
mniej**



str. 11

**Dni
Ozorkowa**



Remontu wiaduktu nie będzie

Łęczyca Plany remontu nawierzchni na wiadukcie kolejowym w ciągu ulic Belwederska-Lotnicza po raz kolejny nie zostaną zrealizowane. Powód nie zaskakuje - powiat na inwestycję nie ma pieniędzy.

Srodowa sesja rady powiatu łęczyckiego była w części poświęcona tematyce remontu ulic Lotniczej/Belwederskiej w okolicy wiaduktu.

- Jako powiat wnioskowaliśmy do wojewody o 50% dofinansowania do remontu tej drogi, wystąpiliśmy też do samorządu miasta gminy Łęczyca o współfinansowanie. Miasto zabezpieczyło na ten cel kwotę 183 tys. zł, pod warunkiem, że zadanie będzie wykonane całościowo, czyli nawierzchnia ulicy, zjazdy i przede wszystkim chodniki. Niestety, nie uzyskaliśmy dofinansowania w postaci środków zewnętrznych - wyjaśniał starosta **Wojciech Zdziarski**. - Całość zadania była



Powiat łęczycki nie ma pieniędzy na wyremontowanie nawierzchni drogi na wiadukcie

w przybliżeniu określona na 1 200 000 zł, z czego w budżecie powiatu zabezpieczyliśmy kwotę 453 289 zł. Nawet przy dotacji z miasta, bez dofinansowania zewnętrznego nie stać powiatu na podjęcie i wykona-

nie tego zadania.

Środki zabezpieczone przez powiat łęczycki na remont ulicy na wiadukcie zostaną rozdysponowane na inne zadania.

(mku)

Monitoring działa, z toalety skorzystać nie można

Grabów - Kamery na rynku w Grabowie to od kilku już lat tylko atrapy. Zamontowali obudowy, ale nie ma w środku żadnych urządzeń - usłyszeliśmy od Czytelnika który zadzwonił do naszej redakcji.

Mieszkaniec Grabowa nie do końca ma rację. O monitoring w Grabowie zapytaliśmy wójta **Tomasza Pietrzaka**.

- Monitoring działa. Centrum rejestracyjne jest umieszczone w budynku przystanku PKS. Oczywiście, kamery są już starszej generacji, ale jeszcze funkcjonują - potwierdza wódcarz gminy.

Gorzej niż z kamerami jest z możliwością skorzystania z publicznej toalety, także usytuowanej w budynku przystanku PKS.

- W większości te drzwi są zamknięte - zwraca uwagę sołtys **Mirosław Ryśkiewicz**, próbując wejść do środka. - Niestety nie można skorzystać z publicznej toalety, a przecież powinna być dostępna dla mieszkańców i przyjezdnych.

Dlaczego toaleta jest notorycznie zamknięta? To pytanie, niestety nikt nie potrafił udzielić nam odpowiedzi. Jedyną informacją w tej sprawie, jaką udało nam się uzyskać w gminnym referacie gospodarki komunalnej brzmi: "Odpowiedzialnym za dostępność do publicznego szaletu jest pracownik zajmujący się sprawami drogownictwa, mający na pieczy cały budynek przystanku PKS".

(mku)



Więzienie znów na sprzedaż



Łęczyca Starostwo powiatowe w Łęczycy znów próbuje sprzedać budynek dawnego Zakładu Karnego w Łęczycy. Ogłoszony został kolejny, siódmy już przetarg na przestrzeni pięciu lat. W poprzednich latach mówiono już o zainteresowaniu zakupem nieruchomości. Nieoficjalnie w byłym więzieniu miał powstać m.in. hotel czy centrum szkoleniowo-konferencyjne. Do sprzedaży jednak nie doszło. Warunki formalne stawiane przez konserwatora zabytków skutecznie odstraszają potencjalnego inwestora, który nie będzie miał pełnej swobody w pracach budowlano-remontowych, bowiem budynek byłego zakładu karnego wpisany jest do rejestru zabytków.

Cena wywoławcza w I przetargu wynosi 1 987 000,00 zł.

(zz)

Wojewoda wszczął postępowania

O sytuacji łączenia funkcji starosty łęczyckiego z funkcją prezesa Oddziału Powiatowego Zarządu OSP w Łęczycy, Oddziału Gminnego ZOSP w Daszynie oraz OSP w Daszynie mieszkańcy powiatu łęczyckiego powiadomili wojewodę łódzkiego. W odpowiedzi organ wojewódzki wszczął postępowanie wyjaśniające, o czym poinformował zarząd i radę powiatu łęczyckiego. Wojewoda zażądał potwierdzenia lub wykluczenia informacji czy prawdą jest, że **Wojciech Zdziarski** jest równocześnie prezesem Zarządu OSP w Łęczycy, Daszynie oraz jednostki OSP w Daszynie i czy te podmioty prowadzą działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia powiatu.

(mku)

UPAŁ DOSKWIERAŁ

Łęczyca Kolejny upalny tydzień spowodował, że coraz więcej osób nie czuło się najlepiej. Cieszył się ten, kto nie musiał wychodzić z domu, gorzej mieli pracujący mieszkańcy. W urzędzie miejskim w Łęczycy wprowadzono skrócony czas pracy dla urzędników, magistrat pracował jednak w niezmiennych godzinach.

- Po licznych sygnałach od pracowników z tygodnia poprzedzającego, kiedy to wielu pracowników zgłaszało złe samopoczucie, a niektórzy skorzystali nawet ze zwolnień lekarskich, podjęliśmy decyzję o skróceniu czasu pracy. Aby nie utrudniać możliwości załatwiania



spraw, urzędnicy wymieniali się, tzn ich czas pracy był wahadłowy. Jedni wychodzili wcześniej, inni zostawali i odwrotnie - wyjaśnia **Renata Brygier**, sekretarz urzędu.

- W tym tygodniu godziny pracy już wracają do normy.

(zz)

Przez krzaki nic nie widać



Żeby zobaczyć, czy drogą nie porusza się inny samochód pani Anna musi wyjeżdżać aż do osi jezdni

Gm. Grabów O jednym z bardzo niebezpiecznych skrzyżowań poinformowała nas czytelniczka. Chodzi o skrzyżowanie drogi relacji Topola Królewska - Grabów przez Błonie z drogą Chorki - Borucice. Przez niewykoszone rowy przejazd przez skrzyżowanie to nie lada wyzwanie.

- Liczba wypadków na terenie naszego powiatu coraz bardziej mnie przeraża. Oczywiście jako przyczyny podaje się głównie nadmierną prędkość, brawurę, ale w mojej ocenie to jest też często ograniczona widoczność w obrębie skrzyżowań. Wyjazd z drogi podporządkowanej z Borucic na wysokości Chorki to prawdziwa loteria, uda się albo nie - komentuje **Anna Chmielecka**. - Z uwagi na miejsce

zamieszkania dość często korzystam z tego wyjazdu. Najgorzej jest wtedy, a tak jest najczęściej, kiedy muszę skręcić w lewo, w kierunku Łęczycy. Żeby mogła cokolwiek zobaczyć muszę wyjechać prawie do osi jezdni, kiedy wreszcie ktoś się tym zainteresuje?

Zarządcą tej drogi jest powiat łęczycki, kiedy Zarząd Dróg Powiatowych w końcu rowy wykosi?

- Znam sprawę. Mogę zapewnić kierowców, że od początku tego tygodnia rozpoczynamy wykaszanie skrzyżowań - słyszymy od **Pawła Wołoszyna**, dyrektora ZDP w Łęczycy.

Oby dyrektor wywiązał się z zapewnień, bo takie niebezpieczeństwa przy skrzyżowaniach to nie błahostki.

(mku)

Zamiast wykaszać będą remontować

Gm. Grabów Na początku roku poszczególne sołectwa w gminie Grabów przeznaczały środki z funduszu wiejskiego na wykaszanie rowów. Obecnie w sołectwach stwierdzono, że pieniądze na ten cel zostały, bo rowów i tak nie koszą.

- Podobno popsuta się maszyna - powiedział nam jeden z sołtysów. Uchwałę o przeniesieniu kwoty 42 tys. zł z usług wykaszania rowów na bieżące remonty dróg gminnych podjęto na piątkowej nadzwyczajnej



sesji rady gminy Grabów. Do wyrownywania nawierzchni gruntów będzie wykorzystywany grys.

(mku)

- URZĄD O NAS ZAPOMNIAŁ - MÓWIĄ PRZEDSIĘBIORCY

Łęczycyca Nie mają łatwego życia przedsiębiorcy działający przy ulicy Lotniczej w Łęczycy. Od dziesięciu lat zabiegają, aby miasto wykupiło grunty pod drogę dojazdową do ich posesji, bezskutecznie. Gruntówka, z której obecnie korzystają nie jest własnością miasta. Gdyby tego było mało, pojawiły się kolejne utrudnienia. - Mamy tego już dosyć. Jak tak można lekceważyć ludzi?! - pyta zdenerwowany Piotr Sobiński, właściciel jednej z firm.

Na chwilę obecną, z gruntówki korzysta kilka tirów z trzech firm. Około dwa tygodnie temu właściciel pola sąsiadującego z drogą wkopał na granicy podkłady kolejowe. Niestety, uniemożliwił tym mijanie się dwóch samochodów ciężarowych.

- Teraz nie ma najmniejszej szansy, żeby tiry się tu minęły. Droga jest za wąska. Do tej pory były robione chyba ze cztery pomiary, za każdym razem granica pola sąsiada była coraz bardziej w drodze. Ale teraz to już przechodzi ludzkie pojęcie. Jak mamy tu normalnie pracować? Kiedy tiry spotkają się w połowie drogi, to muszą się cofać - mówi P. Sobiński. - Sąsiad

mówi, że taka jest na nowo wymierzona granica jego pola. Ja nie będę się kłócił, jeżeli tak przebiega jego pole, to trudno. Fakt, że my mamy teraz ogromny problem. Ale za tę sytuację winimy jest urząd miasta, który od lat nas przedsiębiorców lekceważy. To urząd powinien w tym momencie włączyć się w sprawę tej drogi. Należy ją zrobić w miejscu już obecnej, a nie gdzieś pomiędzy polami. Oczekujemy, że miasto rozwiąże ten problem, bo teraz jest jeszcze większy niż był. Nie możemy normalnie jeździć tą drogą.

Sprawa dojazdu do firm przy ul. Lotniczej rzeczywiście ciągnie się od

lat. Przedsiębiorcy bezskutecznie zabiegają w magistracie i u kolejnych władarzy o wykupienie przez miasto gruntówki i remont drogi. W tym roku wydawało się, że sprawa ruszyła z kopyta. Władze miasta zleciły wykonanie koncepcji projektowej drogi. Zaproponowane rozwiązanie nie podoba się jednak ani przedsiębiorcom, ani właścicielom pobliskich gruntów. Droga miałaby przeciąć na pół ich pola i przebiegać blisko domów. Takie rozwiązanie krytykuje m.in. radny Zenon Koperkiewicz, z którym zarówno właściciele działek, jak i przedsiębiorcy wielokrotnie już rozmawiali.



- Tym przedsiębiorcom trzeba bezwzględnie pomóc. Należy zrobić drogę w obecnym miejscu, a nie planować "autostradę" ludziom pod oknami. Z góry było wiadomo, że ten projekt można wyrzucić do kosza, bo mieszkańcy nigdy nie zgodzą się na drogę pośrodku ich działek - mówi samorządowiec.

- Wiem też o obecnym problemie, że tiry nie mogą się minąć. To nie wina właściciela gruntu, że odgrodził swoją własność, ale urzędu, że od lat nie potrafi wykupić drogi dojazdowej do firm. Obecnie jest tutaj 50 miejsc pracy, gdyby była droga, firmy by się rozwijały.

(zz)

Nowy sprzęt dla OSP

Gm. Daszyna Agregaty prądotwórcze, defibrylator automatyczny, pilarki, latarki, poduszki pneumatyczne czy maszyny oświetleniowe, to tylko niektóre elementy nowego wyposażenia jednostek OSP z terenu gminy Daszyna, które we wtorek trafiły w ręce druhów ochotników.

Urząd gminy w Daszynie przekazał czterem Ochotniczym Strażom Po-

żarym (OSP Mazew, OSP Daszyna, OSP Jarochów i OSP Stara Żelazna) nowy sprzęt ratunkowy. Zakup sprzętu możliwy był przy wsparciu Funduszu Sprawiedliwości - Funduszu Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencyjnej. Całkowity koszt zakupu wyniósł 43 878,05 złotych, dofinansowanie stanowiło aż 43 435,26 złotych.

(zz)

Fontanny wyłączone

Łęczycyca Bardzo wysoka temperatura powietrza spowodowała, że stan wody w miejskim parku jest wyjątkowo niski. Z tego powodu wyłączone zostały fontanny. Przy niskim poziomie wody jest to normalna praktyka. Wodotryski mogą bowiem zacząć zasysać muł lub zapychać się rzęsą wodną.



(zz)



Łęczycyca, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

499zł



NOWE KOLEKCJE
NOWE TRENDY

NAJWIĘKSZY WYBÓR STOŁÓW I KRZESEŁ



NAROŻNIKI OD:

899zł



MEBLE SIADACZKA
Łęczycyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

- Muszę się odnieść do tego, co się stało - mówi K. Urbański

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy, że drużyna seniorów łęczyckiego "Górnika" została wycofana z najbliższego sezonu rozgrywek Łódzkiej Ligi Okręgowej. Dyskusja na ten temat w Łęczycy jest wciąż gorąca. Również Krzysztof Urbański, który w jesiennych wyborach samorządowych będzie ubiegał się o stanowisko burmistrza Łęczycy, nie ukrywa dużego zdziwienia. O całej sprawie wypowiada się negatywnie.

- W ciągu ostatnich kilku dni byli już seniorzy "Górnika" oraz kibice wielokrotnie rozmawiali ze mną o wycofaniu łęczyckiej drużyny z najbliższego sezonu rozgrywek. Prosił mnie o wypowiedź w tej sprawie. Wszystkich chyba zszokowała informacja, gdy przeczytali treść pisma Zarządu klubu kierowanego do ŁZPN z dnia 06.08.br. iż w tej rundzie nasi pilarze (seniorzy) nie wystąpią. Jak się dowiedziałem, rozmowy na temat kryzysu w klubie piłkarzy z prezesem "Górnika" trwały od wczesnej wiosny br. Piłkarze informowali prezesa P. Zielińskiego, że w 13 zawodników nie da się grać, że jest ich za mało. Na sparingi przychodziło po 7-8 piłkarzy. Podobno już wtedy zawodnicy mówili prezesowi jak ewentualnie

rozwiązać problem. W konsekwencji doszło do zmiany seniorskich trenerów, bez podania przyczyny a nowych piłkarzy jak nie było, tak nadal nie ma. Ostatnie spotkanie odbyło się na przełomie lipca/sierpnia br. Wówczas prezes "Górnika" miał powiedzieć do piłkarzy (tu. cyt.) "Nie będę dokładał do transferów z własnych, prywatnych pieniędzy". Ruszyła lawina - większość zawodników przeszła do innych klubów. Teraz pozostało w Łęczycy może 7-8 piłkarzy gotowych do gry - mówi Krzysztof Urbański.

Łęczycki "Górnik" w tym roku otrzymał z budżetu miasta 96 000 zł na działalność. Za czasów burmistrza A. Olszewskiego klub dostawał mniej niż 40 000 zł. Nawet z tak niskim wsparciem finansowym łęczycki klub piłkarski funkcjonował i dawał sobie radę. Warto dodać, że utrzymanie stadionu miejskiego, na którym trenują zawodnicy "Górnika" leży w gestii miasta.

- Około 2 miesiące wstecz odbyło się spotkanie prezesa klubu z M. Kilar-Błaszczyk i radnymi z komisji sportu i rekreacji rady miejskiej w Łęczycy. Prezes "Górnika" informował o problemach finansowych, prosząc o dołożenie pieniędzy. Z tego co wiem pełniąc obowiązki i kompetencje burmistrza M. Kilar-Błaszczyk oraz radni oznajmili,

że przyznane pieniądze powinny wystarczyć na realizację zadań statutowych klubu. Jak się okazało, nie wystarczyły. Po czyjej stronie leży wina? Nie wiem. Ale wiem na pewno, że jako główny sponsor "Górnika" miasto powinno zainteresować się, co dzieje się w klubie i jak są wydawane pieniądze publiczne. To miasto powinno zorganizować spotkanie piłkarzy i zarządu w celu rozwiązania kryzysu w klubie oraz likwidacji zagrożenia nie wystawienia drużyny seniorów do rozgrywek. Komisja rewizyjna rady miasta bezwzględnie powinna zbadać sprawę. Nic takiego się nie zadziało. Nie powstał żaden program naprawczy. Tak naprawdę totalna ignorancja problemu "Górnika 1956" ze strony miasta. W konsekwencji doszło do dramatu - nie mamy piłkarzy w Lidze Okręgowej - dodaje K. Urbański.

Kandydat na stanowisko burmistrza Łęczycy uważa, że łęczyccy piłkarze w pełni zasługują na grę w Lidze Okręgowej. Jego zdaniem ewentualny spadek drużyny do niższej klasy to dla nich cios w policzek a wycofanie seniorów z najbliższego sezonu rozgrywek to dramat, do którego nie powinno dojść.

- Kiedy słyszę, że jako alternatywę prezes "Górnika" zaproponował rozgrywki sekcji kobiet od 1 wrze-



śnia br. i ewentualne zgłoszenie do rozgrywek piłkarzy w B-klasie, czyli tej najniższej w hierarchii piłkarskiej, to nie wiem co mam powiedzieć. Bo kobiety biorące udział w rozgrywkach, to super pomysł, ale dopuszczenie do rozpadu reprezentacji seniorskiej a zarazem ewentualne reaktywowanie jej od B- klasy, to ubliżanie piłkarzom i łęczyckim kibicom. Może przemawia przede mną trochę lokalny szowinizm, ale nie spodziewałem się, że piłkarze z Łęczycy będą się mierzyć ze Skromnicą, Górą św. Małgorzaty czy Powodowem, oczywiście nic nie ujmując piłkarzom tych miejscowości - mówi były zastępca burmistrza miasta. - Łęczycka piłka nożna to tradycja, historia, to dzieci i młodzież, to kibice - ci młodzi, ale i ci starzy,

którzy od kilkudziesięciu lat bywają na meczach piłkarzy naszego "Górnika". Współczesny klub, to nie 1956 rok. Pierwsze rozgrywki odbywały się w miejscu stadionu już w latach międzywojennych. Wiem jedno, wszyscy musimy doprowadzić do reaktywacji ligi seniorów. Za kadencji burmistrza A. Olszewskiego nastąpił rozpad seniorów piłki siatkowej. Teraz, za rządów pełniącej obowiązki i kompetencje burmistrza M. Kilar-Błaszczyk, piłkarze "Górnika" nie zostali zgłoszeni do rozgrywek 2018/2019. Dobrze, że jeszcze jest sekcja lekkiej atletyki... Czym łęczycki sport zasłużył sobie na takie czasy? Nie wiem. Ale wiem jedno - piłkarze z drużyny seniorów muszą wrócić na łęczycki stadion. (zz)



Łęczyca - Wydawało mi się, że jeżeli ktoś został powołany do wykonywania zadań i kompetencji burmistrza, to będzie miał chociaż elementarną wiedzę w tematach, w których się wypowiada. Niestety, nadal muszę twierdzić, że nadanie partyjne, a nie wybór przez miesz-

kańców nie jest dobre dla naszego miasta - mówi Krzysztof Urbański, który będzie kandydował na burmistrza Łęczycy.

Kilka tygodni temu K. Urbański dość szeroko wypowiedział się o fatalnym stanie terenów wokół miejskich zalewów i zaprzeczonych, jego zdaniem, przez miasto

Nad zalewem o polityce

szansie na pozyskanie dużych pieniędzy na inwestycję nad zalewami. Udowadniał, że złożenie odpowiednich dokumentów i przystąpienie do konkursu mogło poskutkować pozyskaniem przez miasto ogromnych pieniędzy na realizację tego, oczekiwanego przez mieszkańców przedsięwzięcia.

- Pani Monika Kilar-Błaszczyk nie skorzystała z tej szansy, szkoda. W odpowiedzi na przedstawione przeze mnie fakty, również w "Reporterze" starała się wytłumaczyć albo z niezrozumienia tematu, albo z nie dotarcia do wszystkich dokumentów konkursowych. A ta sprawa przedstawia się następująco: w konkursie z działania V.4.2 celem była ochrona bioróżnorodności, ochrona cennych przyrodniczo siedlisk. Konkurs obejmował wszystkie typy projektów wymienione w pkt 9 opisu Poddziałania V.4.2 Przeciwdziałanie degradacji środowiska zamieszczonego w SzOOP RPO WŁ 2014-2020 oraz w § 2 pkt 6 Regulaminu konkursu tj.:

- budowa lub modernizacja niezbędnej infrastruktury mającej na celu ograniczenie degradacji środowiska przyrodniczego w miejscach wypoczynku, na szlakach turystycznych (w tym projekty z zakresu tworzenia i odnowy szlaków turystycznych) oraz promowanie form ochrony przyrody (np. platformy widokowe, ścieżki

dydaktyczne wykorzystujące lokalne zasoby przyrodnicze).

W katalogu wydatków kwalifikowanych jest renaturyzacja, więc łęczyckie zalewy jak najbardziej wpisywały się w konkurs. Mało tego, można było utworzyć ścieżki pieszo- rowerowe lub szlak turystyczny, chociażby rowerowy.

Katalog wydatków kwalifikowanych obejmował m.in.:

- renaturyzację cieków, zbiorników wodnych (czyszczenie, pogłębianie itp.),

- przygotowanie terenu pod budowę, w tym prace geodezyjne, prace ziemne, prace związane z zagospodarowaniem terenu,

- zakup i montaż wyposażenia nierozzerwalnie związanego z celami projektu i jego funkcjonowaniem,

- infrastrukturę szlaku turystycznego w tym m.in.: ciągi piesze i rowerowe; budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury edukacyjnej, w tym ścieżek przyrodniczo- edukacyjnych, parkingi, ciągi pieszo-rowerowe, ścieżki dydaktyczne, oświetlenie (wykonanie niezbędnych instalacji stanowiących element ciągu pieszego i parkingu pozwalających na korzystanie z infrastruktury również po zmroku),

- małą architekturę: plac zabaw, ogrodzenie, tablice informacyjne, kosze na śmieci, toalety, kontenery na śmieci, stoliki z siedziskami.

- Trudno jest mi pogodzić się z

faktem, że zewnętrzne środki na tak ważną w Łęczycy inwestycję przeszły obecnym władzom miasta koło nosa. To wstyd, że miasto nawet nie zainteresowało się tym konkursem. Pani M. Kilar-Błaszczyk pisze, że (tu cyt.) "Działając w myśl zasady „papier wszystko przyjmie” można byłoby składać aplikację, nie martwiąc się doraźnie o realizację wskaźników". Uważam, że nie tylko można byłoby składać wnioski, ale należało to zrobić. Nawet z tak obojętnym nastawieniem co do uzyskania dotacji, warto było złożyć dokumenty. Jestem przekonany, że Łęczyca miała ogromną szansę na te środki - dodaje K. Urbański. - Uważam też, że jeśli ktoś nie ma pojęcia o czym mówi czy pisze to może lepiej niech nie zabiera głosu? Trzeba powiedzieć wprost, że szansa na utworzenie nad zalewami miejsca wypoczynku została przegapiona! Z jakiego powodu? W mojej opinii z braku wiedzy i kompetencji.

Krzysztof Urbański ma nadzieję, że przed jesiennymi wyborami samorządowymi w Łęczycy zostanie zorganizowana debata miejska ze wszystkimi kandydatami na burmistrza. Liczy, że zostaną w niej poruszone ważne tematy dotyczące miasta, a sami mieszkańcy będą mogli ocenić kandydatów i ich predyspozycje do rządzenia miastem podczas bezpośredniej dyskusji.

Łęczycanka będzie budować

Łęczycza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Łęczycanka" do końca przyszłego roku zamierza wybudować nowy blok przy ulicy Kaliskiej. Już za niespełna dwa miesiące wkopany zostanie pierwszy szpadeł. Umowę z wykonawcą wybranym w procedurze przetargowej - "zaprojektuj, wybuduj" - spółdzielnia podpisała na początku lipca tego roku. Obecnie trwają końcowe prace projektowe, które będą podstawą do wystąpienie o pozwolenie na budowę. Z urzędu miasta wydane już zostały warunki zabudowy, są już także warunki przyłączeniowe wydane przez dostawców mediów tj. PGKiM Łęczycza i PEC Łęczycza. Przeprowadzono również konsultacje z nabywcami.

- Inwestycja "Kaliska - Dom" wpisuje się bezpośrednio w jedno podstawowych zadań realizowanych przez S.M. "Łęczycanka" w ramach obowiązującego statutu i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych tj. budowa mieszkań dla członków spółdzielni. Nie bez znaczenia jest również fakt, że ostatnie bloki mieszkalne zostały oddane do użytku członkom spółdzielni w 1992 roku, czyli ponad 25 lat temu - mówi prezes "Łęczycanki" Jarosław Pacholski.

Nowo budowany budynek byłby 38 blokiem mieszkalnym w zasobach zarządzanych przez spółdzielnię. Budowa od kilku już lat, była jednym z zadań, jakie wyznaczył sobie zarząd

spółdzielni do realizacji. Trzeba przyznać, że nie było łatwo. Jak każde tego typu przedsięwzięcie miało zarówno zwolenników i przeciwników

- Pierwszy raz koncepcja budowy nowego bloku została przedstawiona podczas Walnego Zgromadzenia w 2015 roku. Wówczas nie było woli członków spółdzielni, aby rozpocząć tę inwestycję. W odpowiedzi na działania samorządu łęczycyckiego i złożenie przez urząd miasta Łęczycza pozwu do sądu o zwrot działki, pojawiły się nawet głosy wśród spółdzielców akceptujące zamysł oddania działki, czyli mówiąc wprost uszczuplenia majątku spółdzielni o wartość tego terenu. Na szczęście do tego nie doszło. W 2016 roku z władzami miasta, reprezentowanymi przez burmistrza Krzysztofa Lipińskiego, zostało wypracowane i podpisane porozumienie, które zostało przedstawione w sądzie. Na mocy podpisanego przez obie strony dokumentu działka pozostała w użytkowaniu wieczystym spółdzielni. Kolejne Walne Zgromadzenie podjęło stosowną uchwałę, która dała "zielone światło" dla budowy budynku na tej działce - dodaje J. Pacholski.

- Po usunięciu przeszkód formalnych przystąpiliśmy do konkretnych działań związanych z realizacją budowy tj. opracowania koncepcji wstępnej i kompletowania listy przyszłych właścicieli lokali. Nie było to łatwe zadanie, gdyż atmosfera jaka została stworzona przez przeciwników budowy, od początku jej nie sprzy-



jała, a spółdzielnia tak naprawdę sprzedawała "marzenia, marzenia o własnym M".

Warto było, na dzień dzisiejszy wszystkie oferowane lokale znalazły nabywców. W związku z dalszym zainteresowaniem nowymi mieszkańcami spółdzielnia poważnie rozważa możliwość budowy piątej, dodatkowej kondygnacji, jeżeli znalazłby się kolejny chętni. Zainteresowani nowym mieszkaniem nadal mogą zgłaszać się do siedziby "Łęczycanki".

- Chciałbym również stanowczo podkreślić, że mijają się z prawdą i wprowadzają w błąd nabywców mieszkań, osoby które mówiły i mówią, że spółdzielnia nie ma prawa do dysponowania tą działką, a budowa jest budową komercyjną, na której spółdzielnia zarabia "grube pieniądze". Jest to mówiąc wprost kłamstwo. Nie wiem z czego wynika taka postawa. Czy z niewiedzy? Czy

z niechęci do naszej spółdzielni? Pytań na pewno jest wiele. Mam jednak nadzieję, że nie były i nie są to działania celowe, które miałyby zablokować tę budowę komentuje prezes zarządu.

Działka jest w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej "Łęczycanka", czyli to spółdzielnia ma prawo dysponowania gruntem i prawo to nie jest przedmiotem jakiegokolwiek sporu, a tym bardziej sporu sądowego. Natomiast budynek "Kaliska - Dom" budowany jest nie przez dewelopera, ale przez spółdzielnię i zgodnie z Ustawą o Spółdzielniach Mieszkaniowych "Łęczycanka" nie zrobi na tej budowie "ani jednej złotówki". Mieszkania sprzedawane są po kosztach i w całości ich budowa finansowana jest przez nabywców, którzy z mocy prawa będąc ich właścicielami stają się członkami spółdzielni. (zz)

Mandat za ogłoszenia

Łęczycza 150 zł mandatu zapłać dwie kobiety za rozwieszanie ogłoszeń na drzewach w Łęczycy. Strażnicy miejscy złapali je na gorącym uczynku.

M. in. na ulicy Ozorkowskiej, Wojska Polskiego, w alejach Jana Pawła II czy przy placu T. Kościuszki na drzewach zawieszonych zostało kilkadziesiąt ogłoszeń o poszukiwaniu pracowników. Jeden z mieszkańców, który widział jak dwie kobiety rozwieszają kartki na drzewach, spisał numer rejestracyjny ich samochodu i zadzwonił do straży miejskiej.

- Po rozmowie z mieszkańcem pojechaliśmy sprawdzić zgłoszenie. Okazało się prawdziwe. Kobiety przyczepiające ogłoszenia do drzewa zauważyliśmy na ulicy Kaliskiej. Za takie wykroczenie nałożyliśmy 150 zł mandatu, dodatkowo zobowiązaliśmy kobiety do zdjęcia już zawieszonych ogłoszeń - informuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy.

(zz)



FIRMA HANDLOWA
Marciniak

Topola Szlachecka 7, 99-100 Łęczycza
+48 24 722 34 29 • kom. +48 500 068 612
biuro@fhmarciniak.pl, marciniaktopola@poczta.onet.pl

SKŁAD WĘGLA I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Węgiel, miat, ekogroszek



Materiały budowlane



Nawozy sztuczne



Stal zbrojeniowa i konstrukcyjna

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty. Zapewniamy uczciwość, lojalność i sprawdzony towar

GZYMS POSYPAŁ SIĘ Z PAŁACU



To nie powinno się zdarzyć. Zaledwie po 3 latach od prac rewitalizacyjnych, w kilku miejscach oderwał się gzyms z pałacowej elewacji. Ponownej naprawy podjęli się fachowcy z Gdańska.

- Projekt w części dotyczącej rewitalizacji pałacu realizowała firma Ekoinbud z Gdańska. Firma ta każdorazowo zgłaszane naprawy gwarancyjne realizowała bez zastrzeżeń. Tym razem naprawie podlegał ozdobny gzyms pałacu. Nieznana jest przyczyna dla czego gzyms odpadł.

Na prace rewitalizacyjne pałacu gmina Poddębice wydała 4,3 mln zł. Na tę chwilę są to wszystkie naprawy gwarancyjne jakie trzeba było wykonać. W przypadku wystąpienia innych będziemy informować firmę, która przeprowadzała inwestycję - informuje Magdalena Binder, dyrektor Poddębickiego Domu Kultury i Sportu w Poddębicach.

Przywrócenie świetności poddębickiemu pałacowi, zwanemu perłą renesansu, stało się możliwe dzięki funduszom unijnym, a także dotacji

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Regionalnego Centrum Polityki Społecznej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz środkom pochodzącym z budżetu gminy.

Rewitalizacja zespołu pałacu i parku z bulwarami pochłonęła w sumie ponad 15 mln złotych.

W ramach inwestycji odrestaurowane zostały wszystkie poziomy budynek. Obiekt zyskał nową elewację, odnowione zostały elementy architektoniczne jak loggia, herb Wysogotta i zegar słoneczny. We wnętrzu budowli odtworzono zabytkowe polichromie. Ewenementem na skalę krajową są wydobyte fragmenty delfinów. W pałacu znajdują się m.in. sala baletowa, sale warsztatowe, kafeteria. Swą siedzibę ma tu Dom Pracy Twórczej oraz Poddębicki Dom Kultury i Sportu. Pałac w Poddębicach zaliczany jest do najpiękniejszych zabytków renesansu w tej części Polski. Jego budowę w roku 1610 rozpoczął dziedzic Poddębic, wojewoda rawski Zygmunt Grudziński. (ps)



Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi o Puchar Burmistrza Miasta Uniejów

na zawody zapraszają:

Urząd Miasta
w Uniejowie

P.G.K. TERMY UNIEJÓW
Spółka z o. o. w Uniejowie

Stadnina Koni Brzeziny
- Mariusz Pęcherzewski

Wielkopolski Związek
Hodowców Koni

Data:

19.08.2018

Miejsce:

Teren trawiasty przy kompleksie termalno - basenowym

W programie:

godz. 13.00 – parada zaprzęgów konnych ulicami miasta

godz. 14.00 – zawody dla dzieci do lat 18 w powożeniu zaprzęgów jednokonnymi i parokonnymi kucy

godz. 15.00 – zawody w powożeniu zaprzęgami w kategoriach:

- ◆ konie duże zaprzęgi jednokonne (singiel)
- ◆ konie duże zaprzęgi parokonne
- ◆ zaprzęgi jednokonne i parokonne kucy

Na zakończenie zawodów wręczenie nagród i dekoracja koni.

Uwaga!

Zgłoszenia zaprzęgów w dniu zawodów przyjmowane będą przez organizatorów na miejscu do godz. 12.00

www.uniejow.pl | www.termyuniejow.pl

UNIEJÓW
Uzdrowisko Termalne

termy
UNIEJÓW

Władze powiatu poddębickiego podpisały umowę na przeprowadzenie II etapu remontu chodników na ul. 1 Maja w Poddębicach. W ramach II etapu zadania w całości realizowanego z budżetu powiatu na odcinku 568 mb (1040 m²) po lewej stronie od ul. Łęczyckiej do ul. Piotrowskiego wykonana zostaną: roboty rozbiórkowe, nowa nawierzchnia chodników i zjazdów, a także pasy zieleni.

- Jest to kontynuacja prac uzgodnionych z mieszkańcami ul. 1 Maja w ubiegłym roku. W 2017 roku na powierzchni 1340 m² wykonaliśmy remont prawej strony od ul. Łęczyckiej do ul. Piotrowskiego, w tym roku będzie to druga strona ulicy - mówi Ryszard Rytter, starosta poddębicki.

Remont przeprowadzi firma z Poddębic, która w ramach postępowania

Będą nowe drogi i chodniki

przetargowego zaoferowała realizację zadania za kwotę nieco ponad 247 tys. zł. Prace remontowe potrwać do końca października br., a rozpoczną się zaraz po zakończeniu wymiany sieci wodociągowej prowadzonej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

- Pozostał nam jeszcze ostatni odcinek 155 m od ul. Piotrowskiego do ul. Młynarskiej - dodaje Ryszard Rytter. - Już niebawem rozpoczniemy przygotowania do realizacji tego etapu, który obejmie przebudowę nawierzchni asfaltowej oraz chodników.

Równolegle po wielu perypetiach związanych z wyłonieniem wykonawcy w szóstym postępowaniu, po negocjacjach, władze powiatu poddębickiego

podpisały umowę na przebudowę ul. Rzecznej w Uniejowie. Pięć postępowań przetargowych musiało zostać unieważnionych między innymi z powodu ofert zdecydowanie przekraczających wartość kosztorysową zadania. W wyniku negocjacji wyłoniono wykonawcę inwestycji długo wyczekiwanej przez mieszkańców ul. Rzecznej w Uniejowie.

- W ubiegłych latach powiat dokonał wymiany chodników po obu stronach ulicy Rzecznej na odcinku od ul. Błogosławionego Bogumiła do ul. Polnej - mówi starosta poddębicki. - Obecnie jest to następny etap inwestycji w Uniejowie. Odcinek objęty przebudową wynosi 222 m i obejmuje ul. Rzeczną wraz ze skrzyżowaniem z



drogą wojewódzką nr 473 od ul. Polnej. Przebudowa obejmować będzie wykonanie nawierzchni asfaltowej, chodnika ze zjazdami do posesji, poboczy, odwodnienie drogi (rów), wykonanie oznakowania pionowego, poziomego

oraz bariery ochronnej. Firmą z Uniejowa, która podjęła się realizacji zadania, zaoferowała realizację inwestycji za kwotę 249 tys. zł. Prace związane z przebudową potrwać do końca października br.

Hazard w Poddębicach

W centrum miasta działa od niedawna nowy zakład bukmacherski. Klientów nie brakuje. Dominują mężczyźni. Są jednak i panie, które nie ukrywają, że liczą na wysokie wygrane.

- Obstawiam różne dyscypliny sportu. Wczoraj zainwestowałam kilka złotych na rozgrywki tenisa ziemnego a dziś postawiłam na bejsbol - mówi z uśmiechem poddębiczanka. - Przyznam, że niezbyt znam się na sporcie, ale mam nadzieję, iż los się do mnie uśmiechnie. Do tej pory nie udawało mi się wygrać w lotto, to może teraz coś wygram u bukmachera.

W zakładzie bukmacherskim nie ma zbyt dużo przestrzeni. W centralnym miejscu przymocowane są na ścianach monitory i komunikaty o dyscyplinach, które można obstawiać. Pracownik, z którym rozmawialiśmy, powiedział nam, że wielu mieszkańców ma żyłą hazardzisty.

- Dopiero rozpoczęliśmy działalność, ale już można zauważyć, że na brak klientów raczej nie będziemy narzekać - usłyszeliśmy. - Większość graczy, to panowie. Z reguły znają się na dyscyplinach sportu, które obstawiają. Do tej pory najwyższa wygrana jak u nas padła, to 340 zł. Pan złożył zakład za 5 zł. Minimalna stawka wynosi 2 zł.

Jak łatwo się domyślić, większość graczy przegrywa. Najwię-



cej obstawił jednego dnia klient, który wyjął z portfela 450 zł.

- Jest bardzo dużo możliwości związanych z zakładami. Oczywiście dużym powodzeniem cieszy się piłka nożna. Jednak są także nietypowe zakłady. Na przykład wirtualne mecze futbolowe. To taka symulacja prawdziwych rozgrywek. Mecze trwają zaledwie 2 minuty.

Można też spróbować szczęścia i obstawiać różne rozgrywki w grach komputerowych - tłumaczy pracownik zakładu bukmacherskiego.

Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku, a także w soboty i niedziele. Średnia wieku klientów, to 30 - 40 lat.

(ps)

Kot jechał pod maską?

Poddębice Jedna z mieszanek osiedla twierdzi, że jej sąsiadka schowała niedawno kota pod maskę swojego auta i pojechała z nim w ten sposób do pracy. Zrobiła zdjęcia i rozposzechniła je w internecie.

Autorka zdjęć prosiła ludzi o pomoc i pytała, gdzie może zgłosić znęcanie się nad kotem. Napisała w internecie, że była świadkiem, jak sąsiadka pastwi się nad zwierzęciem. Podobno nie pierwszy raz.

Mieszkańcy komentujący wpis nie mogli uwierzyć w zdarzenie.

- Czy naprawdę doszło do czegoś takiego? - pyta z niedowierzaniem poddębiczanka. - Temperatury są bardzo wysokie a kot umieszczony pod maską przy silniku na pewno by nie przeżył.

- Przecież to jakaś masakra - dodaje kolejna mieszkanka.

Na osiedlu ludzie mówią o sprawie. Rzekomo bulwersujący opis w internecie jest efektem sąsiedzkiego konfliktu.

- Widziałam te zdjęcia. Rozma-

Nerwy na Konopnickiej



Poddębice Jak rozwiązać problem związany z płynnością ruchu na Konopnickiej? Wciąż dochodzi w tym miejscu do sprzeczek między kierowcami. Problemem są zaparkowane z obydwu stron drogi samochody.

- Jechałem od strony pl. Ko-



ściuszki. Niestety, na Konopnickiej już nie było możliwości, aby pojechać dalej. Na dodatek kierowca samochodu zaparkowanego z prawej strony na pewno jechał wcześniej łamiąc przepisy. To auto stało przodem do placu, pomimo że ulica jest jednokierunkowa. Nie rozumiem, jak tak można. No i jeszcze ci bezmyślni kierowcy, którzy stawiają auta z lewej strony ulicy. Przecież wtedy nie da się przejechać - denerwował się kierowca terenowej toyoty.

Upłynęło kilka minut zanim z pobliskiego sklepu wyszła pani, która zaparkowała seatem tarasując ruch.

- Nie jechałam pod prąd. Po prostu zawróciłam - tłumaczyła się kobieta, która pospiesznie wsiadła do auta.

(ps)



wiałam też z panią, która została niesłusznie oskarżona - twierdzi jedna z internautek. - Zdjęcia zostały zmanipulowane i celowo poukładane nie w tej kolejności. Prawda jest taka, że kot został wyjęty spod maski samochodu. Akurat w tym momencie były robione fotki i przedstawione w ten sposób, że niby zwierzak był umieszczony przy silniku.

(ps)

Dni Poddębic

To było muzyczne wydarzenie w różnych rytmach. Jako pierwsza na scenie przy ul. Mickiewicza 19 pojawiła się grupa Players, grająca disco polo. W zespole występuje mieszkaniec gminy Poddębice Artur Torzewski. Wieczorem zagrał Defis ze swoimi przebojami, m.in. „Niespotykany kolor” czy „Zakochane oczy”. Później można było posłuchać mocnych rockowych brzmień zespołu Render z Lublina, w składzie którego jest poddębiczaniek Mariusz Łukasik. Finałem był koncert gwiazdy polskiej muzyki pop Andrzeja Piasecznego z zespołem. Po jego występie do północy trwała zabawa z DJ-em.



POSZWA NA KOŁDRĘ	IMIĘ BARTOKA, KOMPOZYTORA WĘGERSKIEGO	NANOSZENIE POPRAWEK W GAZECIE	SYN BRATA	SIEDZI CICHOPOD MIOTŁĄ	... GIŁOWSKA	GÓRY W NIEMCZECH	6
ODMIANA JABŁONI					STOLICA SENEGALU	DZIURA WYBITA W MURZE	
	15	9	5				
"... W KORONIE" - FILM KAZIMIERZA KUTZA			LUBIEŹNIK				
			GŁOS ŁOSZY WYDAWANY W CZASIE RUJ; WYRAZ Z LITER: A, C, H, P, R				
16		JEDEN Z LEKKOATLETÓW					
MUZYCZNE TALERZE; CZYNELE			ŻEŃSKA WERSJA ŁACIŃSKIEGO IMIENIA ADAUKT		SZCZELINA W DREWNIENIE PO PRZEJŚCIU PIŁY	MNIJ NIŻ KOLEGA	KONSUMENT POWSZE-DNIEGO CHLEBA
GRAŁA W FILMIE "PANIENKA Z OKIENKA"	MODRAK	POTOMEK DROMADERA I BAKTRIANA		10			3
		MIASTO W HOLANDII, SŁYNIE Z WYROBU SERÓW		2		SKRZYNIA	BRONŃ RÓŻY
PIECZYWO ŻYDOWSKIE	CICHA... BRZEGI RWIE	CZEŚĆ IRANU			GWÓDZ SZEWSKI		
		CZEŚĆ DACHU		14			
MAŻ SAWY			NA PEKNIĘTEJ ŚCIANI			PIERWIASEK W WODZIE MORSKIEJ	
MAJĄTEK	12				NARZUTKA FUTRZANA		
			11	20		18	7
HANDLUJE ANTYKAMI			MIMOWOLNY SKURCZ MIĘSIA			ŚPIEWAŁ PIOSENKĘ "NA POZÓR"	
DRAMATURG RUMUŃSKI				4			19
			8	1	DOCZEPIANA DO OBROŻY		13
							17
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20				

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Wbiega mąż do domu i krzyczy:
- Mam informację! W tym roku będziemy płacić mniejsze podatki...
- To świetnie!
- ...niż w roku przyszłym.

* Rozmowa małżeńska:
- Aniu, wczoraj czytałem tyle książek o wadach palenia i picia, że postanowiłem to rzucić...
- Palenie, czy picie?
- Czytanie...

* Z drzwi gabinetu lekarskiego wypada facet kopnięty przez zdenerwowanego lekarza.
- Następnego proszę!
- Pan doktor chyba dziś nie w humorze. Może przyjdę jutro.
- Och, nie! Po prostu tamten facet, którego od dziesięciu lat lecę na żółtaczkę dopiero dziś powiedział, że jest Chińczykiem.

* Irlandczyk wchodzi do baru i mówi do barmana:
- Jedną whisky z sodą, zanim zaczną się problemy. Barman podaje mu, a ten wypija jednym tchem.
- Następną whisky, zanim zaczną się problemy - mówi facet.
Barman mu nalewa. Facet wypija duszkiem i mówi:
- Kolejną whisky, zanim zaczną się problemy.
Barman nalewa i pyta:
- Kiedy pan zapłaci?
- O nie - mówi Irlandczyk - Zaczynają się problemy!

* Stoi pijaczyna pod murem i leje. Podchodzi policjant i pyta:
- A można to tak łąć na ten mur?
- A co pan się pytasz - lej pan!

* Rozmowa dwóch kumpli:
- Mam już dość. Moja żona nie daje mi żyć. Nie mam już jak oddychać.
- A moja odwrotnie. Ledwo do domu przyjdę, to mówię: weź głęboki oddech i chuchnij!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 296: Historia się powtarza.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZARZUCAJKA

Składniki:

pół kilograma kiszzonej kapusty (takiej z marchewką w środku)
2 cebule
2 duże ziemniaki
sól, pieprz, szczypta ziarenek kminku, liść laurowy, kilka ziarenek ziela angielskiego
łyżka masła
2 łyżki mąki

Etapy przygotowania: Kapustę trzeba lekko posiekać, zalać zimną wodą, tyle, żeby przykryła kapustę, wrzucić ziele angielskie i listek laurowy i gotować aż do miękkości, jakieś 40 minut. W osobnym rondlu zalewamy zimną wodą pokrojone w kostkę ziemniaki i cebulę, lekko solimy i gotujemy do miękkości ziemniaków. Następnie łączymy kapustę z zupą, dodajemy pieprz i kminek (uwaga z kminkiem! Jak bę-

dzie go za dużo, zepsuje smak zupy). Gotujemy razem jakieś 15 minut. Na patelni roztapiamy masło, wsypujemy mąkę i robimy rumianą zasmażkę, którą dodajemy do zupy. Całość gotujemy jeszcze jakieś 10 minut.

PIECZONY ŁOSOŚ

Składniki:

1/2 szklanki oliwki
1 średnia cebula, pokrojona na plasterki
2 łyżki soku z limonki
skorka otarta z 1 limonki
2 duże ząbki czosnku, posiekane
2 łyżeczki świeżego rozmarynu
1/2 łyżeczki soli
750g łosiosia (filet)
sos:
1/2 szklanki słodkiej śmietanki
cebula z marynaty
1 duży ząbek czosnku, posiekany
1 łyżka masła
1 łyżka soku z limonki
trochę posiekanego rozmarynu

Etapy przygotowania:

Składniki marynaty dobrze wymieszać, zalać nimi łosiosia i marynować

około 30 minut. Nagrząć piekarnik, rybę wyjąć z marynaty i ułożyć na blasze i grillować około 20 minut, często smarując mięso pozostałą marynatą. Ryba powinna być grillowana w odległości 10-15cm od górnej grzałki.

W czasie kiedy mięso się piecze przygotować sos. Wyjąć połowę cebuli z marynaty i lekko ją podsmażyć na patelni, aż zmięknie. Dodać masło, śmietankę, czosnek, sok z limonki i zredukować sos do pożądanej gęstości. Przysmaczyć solą i pieprzem. Łosoś jest gotowy, kiedy da się łatwo rozwarstwić widelcem. Upieczoną rybą podzielić na porcje, połączyć każdą porcję łyżką sosu, udekorować cząstką limonki i podawać.



MUFFINY ZE SNICKERSAMI

Składniki:

składniki sypkie:
2 i 1/2 szklanki mąki pszennej
1/2 szklanki cukru
2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

składniki mokre:
2 jajka
1/2 szklanki mleka
10 dag roztopionego masła
1 łyżka aromatu maślanego
1 łyżka ekstraktu waniliowego (można zastąpić 1 łyżką cukru z prawdziwą wanilią)

Etapy przygotowania: Rozgrzej piekarnik do 180 stopni. Blachę wyłoż papierkami (ewentualnie wysmaruj masłem lub spryskaj tłuszczem do pieczenia). Trzy snickers pokroj na kostkę o boku 1/2 cm (wpierw przekrój je wzdłuż, a potem na kawałki). Czwartego snickersa pokroj bardzo ostrym nożem na cienkie plasterki. W mi-



sce wymieszaj wszystkie składniki suche wraz z kostkami snickersów. W drugiej misce roztrzep jajka z mlekiem oraz aromatem i ekstraktem. Dodaj powoli roztopione masło i energicznie wymieszaj. Dodaj mieszaninę do składników sypkich i delikatnie wymieszaj - masa nie powinna być bardzo jednorodna. Ciastem napełnij papilotki do 3/4 ich wysokości (muffiny ładnie wyrósł i będą miały "czapeczki"). Na każdym ciastku połóż 2-3 plasterki snickersa i lekko je wciśnij w ciasto. Wstaw do piekarnika na 25 minut. Muffiny są gotowe, kiedy ich wierzchy będą lekko brązowe, a z piekarnika zaczną wydobywać się zniewalający zapach.



Dni Ozorkowa

Mieszkańcy doskonale bawili się w piątkowy wieczór, 10 sierpnia, na koncercie zespołów Video i MIG, a także ozorkowskich grup: Quiet Voices, Ravencrew oraz czeskiego zespołu Neeasi z zaprzyjaźnionego z Ozorkowem Vysokego Myta. Pierwszy dzień Dni Ozorkowa zakończył widowiskowy pokaz sztucznych ogni.

Następnego dnia na scenie przy ul. Unii zaprezentowali się młodzi artyści z Ozorkowa. Podczas święta miasta, na które zaprosił mieszkańców burmistrz Jacek Socha, wśród wielu atrakcji nie mogło zabraknąć wesołego miasteczka, licznych stoisk z zabawkami, pamiątkami oraz ofertami lokalnych firm i stowarzyszeń. Można było także posilić się i zaspokoić pragnienie w ogródku gastronomicznym.



MOBBING W PRZYCHODNI ZDROWIA?!

Ozorków Dr Andrzej Fijałek nie szczędzi krytycznych słów pod adresem burmistrza Jacka Sochy. Oskarża go o mobbing. Jakby tego było mało lekarz powiadamia też Narodowy Fundusz Zdrowia o nieprawidłowościach do których miało dojść w miejskiej przychodni.

Znów jest głośno o Miejskiej Przychodni Zdrowia, przy ul. Wigury. Konflikt byłego dyrektora placówki z miejską władzą wybuchł z podwójną siłą. Niedawno dr Fijałek złożył oficjalną skargę na burmistrza radzie miejskiej.

- Uważam, że burmistrz stosuje wobec mnie umyślny i świadomy mobbing. Ponadto umyślnie i świadomie działa na szkodę miejskiej przychodni w Ozorkowie, ponieważ uniemożliwił dyrektorowi MPZ stosowanie działań statutowych, co doprowadziło w chwili obecnej

placówkę do tragicznej sytuacji kadrowej, organizacyjnej i jakości zarządzania personelem medycznym - uważa dr Andrzej Fijałek. - Powinienem jeszcze wspomnieć o nienależytym wykonywaniu statutowych zadań przez burmistrza Sochę, polegającym na rażącej niegospodarności środkami publicznymi i działaniu polegającym na rażącym braku nadzoru nad podległymi mu pracownikami. Warto też dodać o naruszeniu praworządności polegającym na umyślnym i celowym wprowadzaniu radnych miasta Ozorkowa oraz członków rady społecznej przychodni w błąd odnośnie mojej osoby.

Były szef MPZ bardzo szczegółowo przedstawia w pisemnej skardze swoje argumenty. Można m.in. przeczytać:

„Działania mobbingujące burmistrza Sochy wobec mojej osoby to: upokarzanie - bezpodstawa krytyka, zniesławianie

i pomawianie, zastraszanie - bezpodstawa groźenie zwolnieniem i próba działań w tym zakresie - oddziaływanie na radę społeczną MPZ, izolacja - obmawianie, rozprzestrzenianie szkodliwych plotek, niezgodne z konstytucją odebranie mojej osobie (pomawianemu) prawa do obrony, utrudnianie wykonywania pracy - pomniejszanie kompetencji, ograniczenie praw, uniemożliwienie statutowego wykonywania pracy i funkcji dyrektora placówki, nękanie - prześladowanie mojej osoby polegające na wielokrotnym oczernianiu i pomawianiu wobec rady społecznej i radnych, działania szkodliwe dla zdrowia - doprowadzenie do znacznego naruszenia i rozstroju stanu zdrowia mojej osoby trwającego powyżej 30 dni z powodów jak wyżej opisanych, doprowadzenie do takiego stopnia rozstroju, iż w głębokiej desperacji zostałem poprzez upokarzanie, zastraszanie, izolację, odebraniem konstytucyjnych praw do obrony przymuszony przez burmistrza Sochę do złożenia rezygnacji”.

Dr Fijałek oskarża również jedną z lekarek przychodni. Twierdzi, że lekarka wypisując recepty podaje na nich bezprawnie swoją specjalizację z medycyny rodzinnej.

- Ta lekarka nie posiada jakiegokolwiek specjalizacji. Skan recepty wystawionej przez lekarkę wysłałem już do NFZ. O sprawie powiadomiłem także radnych oraz Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej OIL w Łodzi - informuje dr Fijałek. - Musiałem tak uczynić, bo takie działania



Burmistrz Jacek Socha odrzuca oskarżenia dr Fijałka

wymusza ustawa o zawodzie lekarza, kodeks etyki lekarskiej a ponadto jestem lekarzem sądowym, czyli pracownikiem ministerstwa sprawiedliwości.

Jaki jest komentarz urzędu miasta?

- Burmistrz nie był informowany o zastrzeżeniach co do specjalizacji jednej z lekarek, żadne sygnały w tej sprawie nie dotarły do urzędu ani teraz ani wcześniej. Burmistrz nie będzie komentował tej sprawy, ponieważ kwestie związane ze sprawdzeniem kompetencji zawodowych lekarzy i ich specjalizacji nie należą do burmistrza. Są powołane do tego odpowiednie instytucje, które badają tego typu kwestie - informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza Ozorkowa.

Burmistrz Jacek Socha odniósł się do skargi dr Fijałka dot. rzekomego mobbingu.

- Skarga jest dla mnie niezrozumiała. Nie zamierzam publicznie się do tego ustosunkowywać i prowadzić polemiki na łamach mediów z p. Fijałkiem - odpowiada wódcarz Ozorkowa.

Warto dodać, że w cieniu konfliktu odbył się konkurs na stanowisko dyrektora MPZ. Do konkursu zgłosiły się trzy osoby, dwie spełniły wymogi formalne. Na 9 sierpnia obie te osoby zostały zaproszone do postępowania konkursowego; stawiła się jedna - Elżbieta Świdorska. Została wybrana przez komisję konkursową bezwzględna liczbą głosów na dyrektora MPZ.

(stop)



BASENY TERMALNE

Warto skorzystać! Pierwotnie czysta woda sprzed 27 tys. lat!



Z uroków basenów wypełnionych gorącą wodą można korzystać w Poddębicach - przy ul. Mickiewicza 19 - od 2011 roku. Źródła gorącej wody znajdują się na głębokości 2 km pod ziemią. Temperatura tego podziemnego płynnego poddębickiego „złota” wynosi 71 stopni, jednak dla potrzeb zdrowotnych i rekreacyjnych jest schładzana do temp. 28 - 35 st. C. Obiekt składa się z trzech niecek basenowych znajdujących się na świeżym powietrzu. Jest to doskonałe miejsce na wielogodzinne, aktywne i rodzinne spędzenie czasu. Można tu pograć w siatkówkę, popływać lub korzystać z kąpieli słonecznych.

Atrakcje

- Baseny termalne - 3 niecki basenowe
- Zajęcia Aquaerobic, Aquazumba
- Zajęcia Zumba
- Nauka pływania dla dorosłych i dzieci
- Plac zabaw i boisko do siatkówki plażowej

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek-Czwartek 10⁰⁰-19⁰⁰

Piątek 10⁰⁰-20⁰⁰

Sobota-Niedziela i święta 10⁰⁰-20⁰⁰

CENNIK	PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK		WEEKEND I ŚWIĘTA		BILET DLA OSÓB NIEKAPĄCYCH SIĘ	3 zł
	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 17 ⁰⁰	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 15 ⁰⁰		
BILET NORMALNY	12 zł	6 zł	15 zł	10 zł	KARNET ULGOWY (10-cio wejściowy)	50 zł
BILET ULGOWY	6 zł	3 zł	6 zł		KARNET NORMALNY (10-cio wejściowy)	100 zł

BILET/KARNET ULGOWY PRZYSŁUGUJE - MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, STUDENTOM DO 26 ROKU ŻYCIA, EMERYTOM, RENCISTOM, OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM - ZA OKAZANIEM WAŻNEJ LEGITYMACJI UPRAWNIAJĄCEJ DO W/W ULG



Węgla coraz mniej

Ozorków Na składach węgla, zamiast letniej obniżki cen, jest coraz drożej. Wyższe ceny nie odstraszą jednak klientów, którzy właśnie teraz kupują opał. Korzystna aura sprawiła, że węgiel jest suchy. Jeśli jednak w takim tempie będzie sprzedawany, to już za kilka tygodni może się okazać, że składowiska będą świecić pustkami.

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego ceny węgla są wyższe o prawie 100 złotych. Kilka dni temu była kolejna podwyżka, można się spodziewać następnych. Niektóre składowiska węgla już teraz nie mają w swojej ofercie węgla grubego.

- Faktownie, gruba kostka jest w tej chwili najbardziej poszukiwanym węglem - mówi Dariusz Szpakowski, prezes GS Ozorków. - My jeszcze mamy ten węgiel w swoim asortymencie, ale nie ukrywam, że jego zapasy bardzo szybko się kończą. Z moich informacji wynika, że w całym

regionie jest właśnie problem z tym węglem.

Za węgiel gruby (kostkę) na składzie GS trzeba obecnie zapłacić od 8805 zł do 970 zł za tonę. Cena ekogroszku też jest zróżnicowana w zależności od kopalni. Najdroższy jest ekogroszek z kopalni Piekary - w cenie 1050 zł za tonę. Najtańszy jest ekogroszek z kopalni Piast - cena 810 zł za tonę. Węgiel orzech kosztuje od 850 zł do 900 zł za tonę. Tzw. odsiew jest w cenie 750 zł za tonę.

- Trudno na ten moment prognozować o ile jeszcze skoczą ceny węgla - słyszymy od szefa GS. - Z informacji, którymi dysponuje, wynika, że już teraz w kopalniach brakuje ponad milion ton węgla. Po prostu nie nadążają z wydobyciem. Wzmógł się popyt na węgiel może wymóc na niektórych właścicielach składowisk, że łaskawiej



Na składach węgla klienci z niedowierzaniem patrzą na ceny opatu

spojrzą na asortyment z Rosji. Ten węgiel jest tańszy, jednak trudno dokładnie określić jego kaloryczność. Nie posiada też certyfikatu jakości węgla, takiego, jaki mamy na nasz węgiel sprzedawany przez GS.

(stop)

Kąpiel w zalewie szkodzi zdrowiu?

Ozorków Kilkadziesiąt metrów za kąpieliskiem - przy ul. Wiejskiej, składowane są materiały budowlane oraz śmieci, które zdaniem naszego czytelnika mają zły wpływ na jakość wody w zalewie.

- To wysypisko z gruzem, ceglami, skruszonym asfaltem, betonem oraz innymi nieczystościami jest na skarpie. Po każdych opadach deszczu cała tablica Mendelejewa trafia do zalewu - uważa nasz czytelnik, który o sprawie powiedział redakcji.

Mariusz Lewandowski, dyrektor CSiR „Wodnik”, od nas dowiedział się o problemie.

- Nie miałem żadnych sygnałów o tym wysypisku. Będę musiał sprawdzić, jakie nieczystości są tam składowane, czy jest ich dużo i czy mają jakikolwiek wpływ na jakość wody w zalewie - mówi dyrektor CSiR. - Muszę dodać, że odkażać zmieniło się prawo



Blisko zalewu składowane są materiały budowlane i śmieci

wodne o wiele bardziej rygorystyczne są kontrole dot. czystości zalewu. Niedługo spodziewamy się kolejnej kontroli. Dołąd ocena była pozytywna, nie było jakichkolwiek sygnałów o zanieczyszczeniach w wodzie. Warto też wspomnieć, że zbiornik jest przepływowym. To wpływa na dobrą jakość wody.

(stop)



material.platyn

Realizujemy kolejną obietnicę - mówi poseł

Rząd Prawa i Sprawiedliwości przyjął projekt tzw. małego ZUS-u dla drobnych przedsiębiorców (podpisana 26 czerwca 2018 r.). "Mały ZUS" obejmie ponad 170 tysięcy jednoosobowych firm. Nowa ustawa ma zacząć obowiązywać od nowego roku, czyli od 1 stycznia 2019 roku. Dotyczyć będzie osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, których przychody w 2018 roku nie przekroczyły 2,5-krotności minimalnego wynagrodzenia. W obecnym roku jest to średniemiesięcznie 5250 zł. Małe firmy będą mogły płacić obniżone, proporcjonalne do przychodu składki na ubezpieczenie społeczne.

Jak podkreślił poseł Marek Matuszewski, wiceprzewodniczący parla-

mentarnego zespołu na rzecz wspierania przedsiębiorczości i patriotyzmu ekonomicznego, małe firmy po zmianie będą mogły płacić obniżone, proporcjonalne do przychodu stawki na ubezpieczenia społeczne. Z nowych rozwiązań ma skorzystać ok. 170 tys. firm, a w ich kieszeniach ma zostać ok. 1,5 mld zł.

Według premiera Mateusza Morawieckiego nowe przepisy przyniosą oszczędności firmom, przez co poprawią swoją rentowność i dadzą im lepszą perspektywę rozwoju. Poseł Marek Matuszewski dodatkowo informuje, że mały ZUS ma też przyczynić się do ograniczenia szarej strefy, a także pobudzenia aktywności zawodowej i przedsiębiorczości firm.



Kontakt do biura poselskiego posła
Marka Matuszewskiego: 513 158 411
e-mail: marek.matuszewski@sejm.pl

Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!**

Warto nas
odwiedzić!

Łączymy tradycję z nowoczesnością



www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

NOCNY HORROR

Ozorków Z redakcją skontaktowali się mieszkańcy ul. Łęczyckiej, Łąkowej i Stypułkowskiego, którzy denerwują się na kierowców tirów przewożących towar z fabryki Tubądzin. Mieszkańcy twierdzą, że tiry po zapadnięciu zmroku przekraczają dozwoloną prędkość a przewożony, niezabezpieczony ładunek wypada na drogi.

„Zwracamy się z prośbą o interwencję w sprawie kierowców tirów przewożących ładunki pomiędzy fabryką Tubądzin przy ul. Armii Krajowej a magazynami w miejscowości Cedrowice. Otóż pojazdy te robią sobie istne nocne wyścigi w centrum miasta. Na ul. Łąkowej i Stypułkowskiego rozpedzają się i przekraczają dozwoloną prędkość. Hamują w ostatniej chwili tuż przed skrajem z ul. Stypułkowskiego i ul. Łęczyckiej. Nie mają opuszczonych plandek, a towar jest źle umocowany. Kiedyś niezabezpieczony towar spadł z naczepy na jezdnię i chodnik. Dobrze, że było już po godz. 23, bo w innym przypadku mogłoby dojść do tragedii” - czytamy w liście przesłanym do redakcji.

Nasi czytelnicy sugerują, że policja niewiele robi w sprawie. Dlaczego? Jeden z kierowców (tu podany jest pseudonim) - zdaniem ozorkowian - jest dobrym znajomym dzielnicowego.

O sprawie informujemy policję.
- Nie odnotowaliśmy do tej pory sygnałów od mieszkańców dotyczących kierowców tirów przewożących ładunek z Tubądzina - dowiadujemy się z biura prasowego zgierskiej policji.
- Nie możemy stwierdzić, czy kierowcy tych pojazdów zostali ostatnio ukarani mandatami za



Płytki przewożone były w ub. tygodniu tirem z odkrytą plandeką. Towar nie został w należyty sposób zabezpieczony

przekraczanie prędkości lub też nieprawidłowo przewożony towar. To jest ogólna statystyka i trudno byłoby wyłuskać pojedyncze przypadki. Można jednak stwierdzić, że naczepa z plandeką powinna być zakryta a przewożony towar w należyty sposób zabezpieczony.

W sprawie listu nadesłanego przez mieszkańców poprosiliśmy o komentarz w Tubądzinie.

- Informujemy, iż transport pomiędzy fabryką Ceramiki Tubądzin w Ozorkowie a centrum logistycznym w Cedrowicach - Parcela jest realizowany wyłącznie przez jeden samochód dostawczy, a usługi transportowe na rzecz Ceramiki Tubądzin świadczy firma zewnętrzna. Dotychczas nie otrzymaliśmy żadnych zgłoszeń dotyczących rzekomego hałasu i przekraczania dozwolonej prędkości przez przewoźnika. W przypadku dostrzeżenia niebezpiecznego zachowania kierowców, zachęcamy do kontaktu z odpowiednimi służbami. Ceramika Tubądzin prowadzi działalność zgodnie z obowiązującym prawem, opartą na stosowaniu przejrzystych praktyk biznesowych i w poszanowaniu dla społeczności i środowiska, w którym działa. Przestrzeganie procedur związanych

z należytych zabezpieczeniem i przewozem towaru stanowi dla nas jeden z priorytetów, dlatego przyjrzymy się tej sprawie oraz podejmiemy rozmowy z dostawcą usługi transportowej - zapewnia **Piotr Popłownikowski**, odpowiedzialny w Tubądzinie za kontakty z mediami.

(stop)

Złoto dla ozorkowianina

Łukasz Zieliński z Ozorkowa zdobył wraz z reprezentacją Polski złote medale Pucharu Świata w piłce siatkowej plażowej dla osób niepełnosprawnych. Turniej odbył się w Kazachstanie w miejscowości Aktau. W zawodach brało udział 8 drużyn z całego świata.

- Wygraliśmy wszystkie mecze w fazie grupowej i pucharowej bez straty seta - mówi Łukasz Zieliński. - W finale spotkaliśmy się z gospodarzami turnieju, czyli Kazachstanem, który pokona-



naliśmy stosunkiem setów 2:0. Bardzo chciałbym podziękować panu burmistrzowi oraz radzie miejskiej Ozorkowa za długoletnie wyróżnianie i wsparcie mojej osoby poprzez przyznawanie stypendiów oraz nagród sportowych za osiągnięte wyniki sportowe. Bardzo się cieszę, że mogłem godnie reprezentować nasze miasto na imprezie takiej rangi.

info: UMO



1000 plus zamiast 500?

W mediach pojawiła się ostatnio informacja, która zelektryzowała mieszkańców. Podobno pojawił się projekt zastąpienia tak dobrze przyjętego przez Polaków rządowego programu Rodzina 500 plus nowym programem - Rodzina 1000 plus. Na ile jest on realny?

- Słyszałam o tym pomysle - przyznaje **Magdalena Wąsiołek**, dyrektor MOPS w Ozorkowie. - Jednak, nie mamy żadnych oficjalnych wiadomości, które potwierdziłyby te pogłoski.

Skąd pomysł na 1000 plus? Inflacja przyspiesza, a dodatkowo susza ma wywindować wkrótce ceny żywności na niebotyczne poziomy. Do tego bliskie już wybory. To sprawiło, że zaczęto mówić o korekcie programu 500 plus.

Zapytaliśmy w ośrodku pomocy, czy podopieczni interesują się medialnymi doniesieniami.

- Ten temat pojawił się niedawno i dlatego nasi podopieczni jeszcze o to nie pytali - mówi **Katarzyna Pałasz**, kierownik działu pomocy środowiskowej.

Krótko po tym, jak media podały informację o 1000 plus, wypowiedziała się **Elżbie-**



W Ozorkowie z programu 500 plus korzysta ponad 1300 rodzin

ta Rafalska z Ministerstwa Rodziny. Zaprzeczyła rewelacjom. Jednak zmiany w dotychczasowym programie wsparcia dla rodzin 500 plus, potwierdza wiceszef sejmowej Komisji Finansów Publicznych, poseł PiS, Janusz Szewczak: - Mam wielką nadzieję, że w kolejnych latach naszych rządów przy dobrej koniunkturze gospodarczej uda się rozszerzyć 500 plus i wprowadzić większy dodatek, np. 1000 plus. Przypomnijmy, że w ostatnim czasie PiS wprowadził również program wsparcia dla uczniów w formie 300 złotych na wyprawkę szkolną.

(stop)

STAROSTA ZGIERSKI
BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA
"GUNNERS SECURITY"
ZAPRASZAJĄ

NA UROCZYSTE OBCHODY
ŚWIĘTA WOJSKA POLSKIEGO
PLAC JANA PAWŁA II
W OZORKOWIE
15 SIERPNI 2018 r., godz. 10.30

- Msza Polowa
- Złożenie kwiatów
- Defilada
- Strzelnica militarna
- Szpital polowy z okresu II wojny Światowej z punktem poboru
- spotkanie z weteranami misji w Iraku i Afganistanie
- wypuszczenie 400 balonów z helem

ORGANIZATORZY

ZIOŁA NA OTYŁOŚĆ

Zioła na otyłość nie leczą wprawdzie z samej choroby, ale są naturalnym wsparciem odchudzania. Przedstawiamy zioła, które w różny sposób sprzyjają redukcji nadmiernej masy ciała.

Zioła wspierające redukcję nadmiaru tkanki tłuszczowej w otyłości działają na cztery główne sposoby:

oczyszczają organizm, regulują proces trawienia, pomagają usunąć nadmiar wody z organizmu, zmniejszają apetyt - regulują łaknienie.

Zioła na otyłość najczęściej przyjmuje się pod postacią naparów, herbat i suplementów. Niektóre z nich można dodać w postaci naturalnej lub sproszkowanej do codziennych posiłków.

Rumianek

Rumianek stosuje się często na zwiększenie apetytu, co dla osób chorych na otyłość nie jest wskazane. Ale zioło to ma też właściwości bakteriobójcze. Pomaga oczyścić nie tylko układ pokarmowy, ale i cały organizm. Warto więc z niego skorzystać z umiarem jeszcze przed rozpoczęciem odchudzania. Rumianek pomoże także przejść łagodniej przez etap „odstawienia” lub

Rumianek pomaga oczyścić cały organizm



Mięta pieprzowa stymuluje wydzielanie soków trawiennych oraz żółci z wątroby

radikalnego ograniczenia cukru w diecie. Działa uspokajająco, także podczas napięcia przedmiesiączkowego i łagodzi wzdęcia.

Dziurawiec

Dziurawiec to kolejne zioło znane przede wszystkim ze swoich właściwości uspokajających. Chorym na otyłość, kwiaty dziurawca zalecane są ze względu na działanie moczopędne, a także rozkurczowe. Herbata z dziurawca wesprze żołądek, aby mógł szybciej strawić ciężkie potrawy.

Mniszek lekarski

Mniszek lekarski pomoże osobom chorym na otyłość nie tylko pozbyć się nadmiaru wody z organizmu, ale także pohamować apetyt i przeczyszczyć układ pokarmowy. Mniszek wspiera również regulację poziomu cukru we krwi, łagodzi stan zapalny i usuwanie toksyn.

Mięta pieprzowa

Mięta łagodzi objawy wzdęć, nudności, refluksu jelitowo-żołądkowego i zgagi. Stosowana jest np. przy niezycie przewodu pokarmowego, kolce jelitowej lub lekkiej niewydolności wątroby. Świetnie stymuluje wydzielanie soków trawiennych oraz żółci z wątroby, co jest przydatne w diecie odchudzającej. Mięta łagodzi także bóle migrenowe, a także zmiany skórne przy opryszczce lub ospie wietrznej.

Szałwia lekarska

Szałwia lekarska to następne zioło, które wspiera wydzielanie soków żołądkowych i reguluje pracę jelit - zapobiega fermentacji treści pokarmowej, zwiększa wydzielanie żółci, przeciwdziała wzdęciom i gazom. Szałwia lekarska wykorzystywana jest także przy ranach skóry, bólach zębów, anemii, astmie, zaburzeniach miesiączkowania i zapaleniu oskrzeli.

Morszczyn

Morszczyn pomaga wyregulować wydzielanie hormonów decydujących o odczuwaniu głodu i sytości oraz wspierających trawienie. Dzięki tej funkcji zapobiega gwałtownemu przyrostowi masy ciała i powstawaniu efektu jojo. Morszczyn jest bogatym źródłem jodu, który reguluje pracę tarczycy. Wspiera leczenie otyłości, która jest efektem niedoczynności tarczycy.

Właściwości alg morskich

Algi, czyli morskie wodorosty, okazały się być prawdziwym eliksirem młodości. To zasługa ich wyjątkowo bogatego składu. Algi zawierają m.in. białka, lipidy, witaminy, chlorofil, a także wszystkie mikroelementy i minerały, które są w wodzie morskiej. W kosmetykach stosuje się zarówno algi suszone i sproszkowane, jak i ekstrakty z nich. Są idealne do pielęgnacji skóry dojrzałej i suchej. Algi zamknięte w kremach, tonikach czy maskach działają silnie liftingująco, spłycają zmarszczki, nawilżają, regenerują. Oczyszczają skórę z toksyn, poprawiają koloryt, wygładzają i łagodzą stany zapalne. Dlatego preparaty z algami stosuje się także przy problemach derma-



tologicznych - trądziku, egzemach. Łagodzą również objawy łuszczycy, sprawdzają się w leczeniu blizn. Te niezwykle morskie glony pomagają zwalczać cellulit, ponieważ wnikają w komórki tłuszczowe i pobudzają przemianę materii w podskórnej tkance tłuszczowej.

Czekolada poprawia humor i obniża ciśnienie krwi

Czekolada ma sporą zawartość pobudzającej kofeiny oraz pewną ilość teobrominy, która z kolei bardziej stymuluje pracę mięśni niż mózgu.

Czekolada jest bogata w związki lotne, które przyjemnie drażnią organ powonienia. Do tego topi się dokładnie w temperaturze ludzkiego ciała, dzięki czemu „rozplywa się w ustach”. Powstało wiele mitów na temat czekolady, m.in. że powoduje pryszcze i próchnicę zębów. Ale badania nigdy nie potwierdziły, że czekolada jest

przyczyną trądziku lub zaostrza zmiany skórne. Okazuje się też, że jest mniej szkodliwa dla zębów niż inne słodczyce - zawiera substancje, które prawdopodobnie chronią szkliwo i zapobiegają powstawaniu ubytków. Jedzenie czekolady może zmniejszać ryzyko zawału serca lub udaru mózgu. Ma ona bowiem m.in. właściwości obniżające ciśnienie krwi, przeciwmiażdżycowe i rozszerzające naczynia krwionośne. Ale trzeba zachować umiar. Bezkarminie można zjeść 4 kostki gorzkiej czekolady dziennie.

Marchewka dobra na lato



Regularne spożywanie marchewki lub picie soku marchewkowego poprawia koloryt skóry. Ponadto dzięki zawartości beta-karotenu, to warzywo zwiększa odporność skóry na poparzenia. Warto włączyć ją do letniego menu.

Kąpiel chłodząca w upalne dni. Jak ją przygotować?

Kąpiel chłodząca to sposób na obniżenie temperatury ciała w czasie upałów. Mimo, że jest to doraźna pomoc, to pozwala czuć się lepiej przez jakiś czas. Chłodząca kąpiel jest przyjemna, przynosi ulgę i jest wybawieniem dla osób, które źle znoszą upały. Dowiedz się, jak przygotować kąpiel chłodzącą i cieszyć się urokami lata.

Kąpiel, która ma za zadanie ochłodzić ciało, przynosi ulgę w upalne dni. Pomimo, że długo czekamy aż słońce mocniej przygrzeje, to długotrwałe upały odbierają chęć do życia. Leżący się z nieba żar męczy, osłabia i przysparza wielu dolegliwości. Opuchnięte nogi, zmęczone,

czzerwone stopy i spalone ciało - to wszystko sprawia, że brakuje sił.

W upalne dni pomoc może relaksująca, chłodna kąpiel, która nie tylko odpręży umysł i ciało, ale także ukoi poparzenia słoneczne i zniweluje opuchliznę. Chłodzącą kąpiel można przygotować w domu według jednego z przepisów. Zanim jednak zdecydujesz się na taki relaks, sprawdź, czy nie uczulają cię podane w przepisach zioła. W tym celu przeprowadź próbę uczuleniową na skórze, najlepiej na dzień przed planowaną kąpielą.

Przepis na miętową kąpiel chłodzącą

Do letniej wody w wannie dodaj napar z mięty pieprzowej. Możesz

sporządzić napar z liści mięty lub skorzystać z herbatki błyskawicznej. 2-3 garści listków mięty (lub dwie torebki herbatki) zalej 1 l świeżo przygotowanej wody, po kilkunastu minutach odcedź napar i wlej do wanny z wodą.

Pamiętaj, aby podczas miętowej kąpeli nie myć twarzy wodą z wanny. Mięta może podrażniać skórę twarzy, a dodatkowo, gdy dostanie się w okolice oczu, wywołać nieprzyjemne uczucie i utrudniać widzenie.

Przepis na rozmarynową kąpiel pobudzającą

Rozmaryn ma właściwości pobudzające. Kąpiele z dodatkiem naparu lub olejku rozmarynowego poleca się, gdy dopada wyczerpanie,



Kąpiel chłodząca przydaje się w czasie upałów, gdy ciało paruje, pojawia się opuchlizna nóg, a wysokie temperatury przyprawiają o mdłość i ból głowy

brak energii. Do letniej wody w wannie wlej napar z rozmarynu (2/3 garści na 1 l wody) lub kilka kropel olejku rozmarynowego.

Z kąpeli rozmarynowej nie mogą korzystać kobiety w ciąży, chorzy na

nadciśnienie, padaczkę i osoby, które mają wrażliwą skórę. Nie zaleca się również kąpeli z dodatkiem rozmarynu wieczorem, ponieważ może to utrudniać zasypianie.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Murarz

Umiejętność wykonywania prac budowlanych
F.U.H.P. „Dekor”
Marcin Pachliński
Ul. Mickiewicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 609-160-106

Operator maszyny

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Elektryk

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, asertywność, umiejętność organizacji własnej pracy
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy i Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Operator maszyny zaawansowanej

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Ustawiacz

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne,

umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Mechanik

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, uprawnienia na obsługę urządzeń transportu bliskiego, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, umiejętność organizacji pracy własnej.
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie i Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Sprzątaczką

Umiejętność sprzątania, chęć do pracy
Firma „KO-MAR”
Ul. Dobięgniewska 21
87-820 Kowal
Praca: Łęczyca, 99-100 Łęczyca,
Tel. 572 765 716

Magazynier – operator wózka widłowego

Wykształcenie podstawowe, uprawnienia na wózki – operator wózka widłowego
Ceva Logistics sp. z o.o.
Ul. Sukiennicza 7
43-300 Bielsko Biała
Tel: 690-191-953
Praca w Piątku i Strykowie

Narzędziowiec

Wykształcenie zasadnicze lub średnie techniczne (ślusarz narzędziowy, mechanik lub pokrewne), doświadczenie zawodowe na stanowisku ślusarza w zakresie serwisowania i naprawiania form wtryskowych, znajomość form gorąco kanałowych
HTL – Strefa SA
Adamówek 7. 95-035 Ozorków
Tel: 24 721-92-88
Praca w Łęczycy

Agent – sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane do doświadczenie zawodowe „Społem” PSS „Mazur”
Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-82, 505-266-210

Piekarz – cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętności wypieku bułek i chleba
PPHU „Maks” Krzysztof Zimnowłocki
Ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
Praca: Góra Św. Małgorzaty 50B
Tel: 608-028-369

Magazynier

Wykształcenie średnie, obsługa wózków widłowych
Gielda Rolna „Zola” sp. j.
Ul. Wschodnia 4
99-335 Witonina
Tel: 604-160-803

Pracownik produkcji

Chęć do pracy
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25, 99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska, wymagane doświadczenie zawodowe
PPH „Gal”
Gal Włodzimierz
Ul. Polna 8
99-100 Łęczyca
Tel: 607-935-903
Praca: Witaszewice

Sprzedawca

Umiejętności handlowe, mile widziane doświadczenie w handlu
Piekarnia Antoni Wojtczak
Ul. Orzeszkowej 1
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-76

Pracownik fizyczny

Prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie
Gospodarstwo Ogrodnicze Maciej Kowalczyk
Topola Królewska 12
99-100 Łęczyca
Tel: 530 732 304

Pomoc piekarza/pracownik fizyczny

Chęć do pracy, estetyka osobista
Piekarnia Barbara Sobczyńska
Ul. Mickiewicza 15
99-150 Grabów
Tel: 695-899-989

Operator wózków widłowych

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózki widłowe
PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański

ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,
Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Specjalista ds. jakości

Wykształcenie wyższe: technologia żywności, prawo jazdy kat. B, obsługa programów komputerowych, język angielski na poziomie zaawansowanym
PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska,
Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów
Tel: 662-130-100

Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. b, obsługa programów komputerowych, język angielski na poziomie zaawansowanym
PPHU „Kam – Pol” Import – Export
Piotr Furmański
ul. Owocowa 2, 96-230 Biała Rawska, Praca: Ul. Reymonta 7A
99-150 Grabów

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wdzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Kupię mieszkanie własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości. Tel.: 513-918-135

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam skuter „Junak” mało używany, rok prod. 2015. Tel.: 502-851-180

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę –

sprzedam. Tel.: 500-336-322
Sprzedam młot ręczny 5kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widiędź śr. 31 cm, śr. oś 32mm. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę 535mkw. Pracownicza z domkiem piętrowym w Leźnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67mkw, parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: 42 277-25-94

Sprzedam gospodarstwo 11ha i budynki. Tel.: 42 718-07-67



Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy
ŁĘCZYCA, ul. Kaliska 18
tel. 507 017 833
czynne 9:00-16:00

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

KREDYTY
POŻYCZKI
LEASING
UBEZPIECZENIA

reklama

Fines SA z siedzibą w Sopotcie

Reporter
Kupon na bezpłatne ogłoszenie

 Treść ogłoszenia:

 Telefon:

 Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

 Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Nowy sprzęt dla OSP

Gm. Łęczyca W piątek w urzędzie gminy Łęczyca miało miejsce oficjalne przekazanie sprzętu i wyposażenia dla trzech jednostek OSP z terenu Gminy Łęczyca (Topoli Królewskiej, Leżnicy Małej i Siedlca), który został zakupiony w ramach projektu Gotowi na ratunek – poprawa skuteczności akcji ratowniczych poprzez zakup wyposażenia dla jednostek OSP z terenu Gminy Łęczyca. Dofinansowanie w kwocie 54 294,57 zł, jakie otrzymała gmina Łęczyca ze środków Funduszu Sprawiedliwości przeznaczone zostały na zakup sprzętu, który będzie służyć do ratowania zdrowia i życia osób poszkodowanych w wyniku zdarzeń, m.in. wypadków drogowych, pożarów, katastrof budowlanych, zdarzeń o charakterze masowym i innych zdarzeń losowych. Pozwoli także strażakom ochotnikom



sprawniej i bezpieczniej prowadzić akcje ratownicze.

Zakupiony sprzęt został przekazany przez Jacka Rogozińskiego, wójta gminy Łęczyca na ręce prezesów i przedstawicieli jednostek OSP. Topola Królewska otrzymała defibrylator, detektor napięcia oraz 2 zestawy węży hydraulicznych, Leżnica Mała zestaw uniwersalnych podpór i klinów do stabilizacji pojazdów, 1 zestaw węży hydraulicznych oraz

przenośny maszt oświetleniowy, natomiast do Siedlca trafiła torba ratownicza PSPR1 wraz z deską i szynami Kramera.

Info. i fot. UG Łęczyca

Łęczyccy strażacy w Kostrzynie

W dniach 2-4 sierpnia w Kostrzynie nad Odrą odbywał się XXIV Pol'and'Rock Festival 2018, który jest kontynuacją Przystanku Wodostock. Z jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęczyca do Kostrzyna nad Odrą udał się jeden zastęp gaśniczy, w składzie 3 strażaków. Oprócz standardowych procedur zabezpieczania festiwalu, łęczyccy strażacy brali udział w trzech zabezpieczeniach lądowania śmigłowca oraz przy gaszeniu jednego pożaru.

W zabezpieczeniu operacyjnym festiwalu udział brało łącznie 154 strażaków i 59 pojazdów. Wśród pojazdów były to przede wszystkim samochody gaśnicze, rozpoznania chemicznego, ratownictwa wysokościowego, operacyjne, kwaterymistrzowskie oraz kontenery. W zabezpieczeniu imprezy udział brali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej z województw dolnośląskiego, lubuskiego i łódzkiego



oraz strażacy ochotnicy z terenu powiatu gorzowskiego. Zadaniem straży pożarnej na festiwalu było przede wszystkim dbanie o bezpieczeństwo pożarowe uczestników poprzez patrole mające na celu bieżącą kontrolę obiektów i terenu festiwalu, dbanie o przejezdność dróg ewakuacyjnych, udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy, kontrolowanie cieków wodnych oraz akwenów, reagowanie na bieżące zagrożenia oraz rozstawianie kurtyn wodnych, przy których uczestnicy mogli się schłodzić.

KONSULTACJE SPOŁECZNE WS. LINII KOLEJOWEJ

Łęczyca 3 września odbędzie się spotkanie konsultacyjne w związku z trwającymi pracami nad opracowaniem studium wykonalności projektu „Usprawnienie kolejowego połączenia Łódź – Kutno poprzez budowę linii

kolejowej lub modernizację istniejącej”.

Spotkanie odbędzie się w Szkole Podstawowej Nr 4 im. Marii Kopnickiej w Łęczyca w dniu 3 września 2018 r. o godzinie 15.00.

Konsultacje będą miały na celu zdefiniowanie potrzeb społecznych

w zakresie linii kolejowej nr 16 Zgierz – Kutno oraz nowego połączenia kolejowego Zgierz – Kutno (wzdłuż autostrady A1 przez miejscowość Piątek). Aby pomóc w zdefiniowaniu potrzeb utworzenia nowego połączenia, będzie można wypełnić ankiety dostępne w biurze podawczym, urzędu miejskiego w Łęczyca.

IX Indiańskie Lato w Uniejowie

W weekend już po raz dziesiąty w Uniejowie odbyła się wyjątkowa impreza - „Indiańskie Lato: Święto Alei im. Sat-Okha”. Wioska indiańska rozstawiona była przy kompleksie basenów termalnych.

Organizatorzy zadbali, żeby atrakcji nie brakowało. Zainscenizowano m.in. „Konfederację Tomahawki i Muszkiety”. To niezwykle wodowisko pokazało liczne sceny z życia Indian Ameryki Północnej oraz ich potyczki z przeciwnikami. Odbył się także koncert muzyki andyjskiej „Los Companeros”, koncert muzyki meksykańskiej „Mariachi Los Amigos”, pokaz broni z Dzikiego Zachodu, tańców Pow Wow, konkursy z udziałem publiczności, indiańskie gry i zabawy dla dzieci oraz jarmark rękodzieła indiańskiego.

Indiańskie Lato w Uniejowie to cykliczna impreza, która z roku na rok przyciąga coraz więcej zainteresowanych. Nie tylko miłośników kultury Indian Ameryki Północnej, ale także osoby, które dopiero podczas imprezy poznają liczne ciekawostki.





UNIEJÓW

Uzdrowisko Termalne



10

URODZINY

15-19.08.2018

**SUPER
ZABAWA**

**MNÓSTWO
ATRAKCJI**

GWIAZDĄ WIECZORU

18.08.2018 godz. 17.00

RAFAŁ BRZozowski

Borysew 25, 99-200 Poddębice

tel. 43 678-47-48, 43 678-91-10



ZooSafariBorysew

www.zoosafari.com.pl



ZBYSZKO

